



MOSZE WASĄG

ur. 1917; Międzyrzec Podlaski

Tytuł fragmentu relacji	Dom przy ulicy Podwale 11
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Lublin ulica Podwale 11, gimnazjum kanoniczek na Podwalu

Dom przy ulicy Podwale 11

Z tym domem na Podwalu to była historia. Dwa domy były i ogród - jakieś gruszki, jabłka, czereśnie, a od Podwala - łąki. Tam mieszkali lokatorzy różni, byliśmy cztery rodziny biednych, ale było też jakieś 18 – 20 bogatszych rodzin, które mieszkały tam i żyły swoim życiem. Tam mieszkała też stara panna i miała jakieś trzydzieści kotów. Chowala je tam. I tam była też szkoła kanoniczek i siostry zaczęły rozmawiać z tą starą panną i powiedziały jej, żeby zapisała na nie swój dom, że nie będzie musiała nic robić, że one jej dadzą jeść, dadzą jej mieszkanie i to wszystko. I ona nie miała innego wyjścia i podpisała. I ją wyrzucili na strych. I ona mieszkała na strychu z tymi kotami. A one zrobiły gimnazjum kanoniczek dla bogatych panien. To było z pensjonatem, to było na cały rok, one tam spały.

Wyrzucili nas z tego domu z Podwala, bo żeśmy nie płacili komornego. Tam kościół na Podwalu na rogu jest, a z tej strony, przed płotem, tam jest szereg kamieniczek. Myśmy mieszkali w suterynie. Była tam też jedna siostra Maria, która ona nas bardzo lubiła i ona powiedziała: „Ty nie musisz płacić.” Ale jak ona umarła, to od razu przyszło, żeby płacić. Wyrzucili nas z tamtego domu. My mieszkaliśmy w piwnicy i dostaliśmy eksmisję. Pamiętam - przyszli ludzie, mocni ludzie. Wzięli to, co myśmy mieli – parę rzeczy - stół i łóżka - co było i to wszystko. Wyprowadzili nas z mieszkania. Małe mieszkanie - cztery na cztery metry, nie było kuchni, nie było niczego. Nas było czworo dzieci małych, matka ledwo, ledwo zarabiała na życie, nie mieliśmy z czego płacić komornego. No to nas wyrzucili.

Data i miejsce nagrania	2000-08-27, Tel-Aviv
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"